

Sygnatura akt III RC 84/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu Wydział III Rodzinny i Nieletnich w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Alicja Ornowska

Protokolant: sekretarz sądowy Agnieszka Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2017 roku w Inowrocławiu

na rozprawie sprawy

z powództwa małoletniego A. C. działającego przez matkę M. W. (1)

przeciwko Ł. C.

o alimenty

1. zasądza od pozwanego Ł. C. na rzecz małoletniego powoda A. C. rentę alimentacyjną w wysokości po 550,00 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie, płatną z góry do dnia 10-go każdego miesiąca do rąk matki małoletniego powoda M. W. (1) z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 10 lutego 2016 roku;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. zasądza od pozwanego Ł. C. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Inowrocławiu kwotę 150,00 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem części opłaty sądowej od pozwu;
4. zasądza od pozwanego Ł. C. na rzecz małoletniego powoda A. C. kwotę 1200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu;
5. wyrokowi w punkcie 1-szym nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

III RC 84/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 lutego 2015 r. przedstawicielka ustawowa małoletniego A. C. wniosła o zasądzenie od pozwanego Ł. C. alimentów w kwocie 1000 zł oraz zasądzenie kosztów procesu. Wniosła również o zabezpieczenie.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że po konflikcie partnerskim z ojcem dziecka cały ciężar utrzymania małoletniego spoczywa na matce, z którą z dniem urodzenia się dziecka rozwiązana została umowa o pracę.

Postanowieniem w przedmiocie zabezpieczenia zabezpieczono alimenty na rzecz małoletniego w wysokości 400 zł renty alimentacyjnej miesięcznie. Postanowienie zostało poddane kontroli instancyjnej i jest prawomocne.

Pozwany na rozprawie w dniu 30 czerwca 2016 r. uznał powództwo do kwoty 300 zł.

Sąd ustalił, co następuje:

Małoletni A. C. jest dzieckiem M. W. (1) i Ł. C..

Dowód: odpis aktu urodzenia (k. 3)

Po urodzeniu się dziecka strony zamieszkiwały razem, jednakże w wyniku sporu konkubenckiego matka powoda postanowiła się wyprowadzić i zamieszkać u swoich rodziców. Żeby odebrać swoje rzeczy, zawołała policję. Strony nie mogły się porozumieć co do zwrotu pewnych rzeczy dotyczących dziecka, w tym wózka J. F., co do którego zwrotu Ł. C. wezwał matkę dziecka

Dowód: wezwania do wydania rzeczy (k. 48-49), dowód z przesłuchania M. W. (1) (k. 193-195)

Po wyprowadzeniu się matki dziecka, ojciec płacił dobrowolnie alimenty w wysokości 300 zł.

Dowód: dowód wpłaty (k. 36, 125)

Część niezbędnych dla niemowlęcia rzeczy pozostawione zostało w mieszkaniu pozwanego, stąd matka powoda musiała zakupić brakujące elementy wyprawki jak kocyk niemowlęcy, kurtka dziecięca, podkłady do przewijania, ubranka, karuzela do łóżeczka, akcesoria do łóżeczka

Z powodu problemów z laktacją matka powoda zażywała F.. Następnie przeszła na pokarm sztuczny.

Dziecko zostało zaszczepione szczepieniami odpłatnymi i zalecanymi (np. na pneumokoki: P., (...): I.). Przeszło również zapalenie spojówek. Zakupiono dla niego inhalator tłokowy.

Dowód: faktury za odzież i artykuły niemowlęce (k. 10,13,14,51, 52, 57,59,131-132, 145-146, 148, 159, 162, 166-168, 175, 184) faktury zakupu leków, pieluch i artykułów higienicznych (k. 11-12,15-17,58, 60,61, 63,64,65,66, 130,135-137, 142-143, 151-152, 155, 157-158, 160, 163-165, 169, 171, 174), faktury za mleko (k. 53,56, 67,105-106,108, 139, 147, 150, 154, 170, 172-173), dowód z przesłuchania M. W. (1) (k. 193-195), dowód z zeznań M. W. (2) (k. 190-192), dowód z zeznań G. W. (k. 192-193)

Powód w wieku niemowlęcym korzystał z diety opartej na produktach gotowych.

Dowód: faktury (k. 104, 108, 134, 138, 140-141, 144, 149, 153, 156, 161), dowód z przesłuchania M. W. (1) (k. 193-195), dowód z zeznań M. W. (2) (k. 190-192), dowód z zeznań G. W. (k. 192-193)

M. W. (1) była zatrudniona na stanowisku sprzedawcy z wynagrodzeniem 1750 zł brutto do czasu narodzin dziecka. Obecnie jest studentką pierwszego stopnia studiów niestacjonarnych na kierunku (...) zasobami ludzkimi. Uiszcza czesne w wysokości 430 zł miesięcznie.

Dowód: umowa o studia z harmonogramem wpłat (k. 19-20), kserokopia legitymacji studenckiej (k. 21), dowód wpłaty (k. 22), zaświadczenie o zatrudnieniu (k. 23), wykaz wynagrodzenia (k. 24-25), świadectwo pracy (k. 42)

M. W. (1) otrzymuje świadczenie wychowawcze 500 plus. Otrzymała również świadczenie tzw. becikowe w wysokości 1000 zł. Przyznano jej również zasiłek rodzinny w wysokości 89 zł. Otrzymuje zasiłek macierzyński.

Dowód: dowód z przesłuchania M. W. (1) (k. 193-195), dowód z zeznań M. W. (2) (k. 190-192), dowód z zeznań G. W. (k. 192-193), decyzja w sprawie ustalenia prawa z przelewami (k. 110-112), decyzja w sprawie ustalenia prawa do jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia dziecka (k. 113), decyzja w sprawie ustalenia prawa do zasiłku rodzinnego z wypłatami (k. 114-119), wypłaty zasiłku macierzyńskiego (k. 120-123), wyciąg z rachunku bankowego matki powoda (k. 357-407)

Koszty utrzymania mieszkania zajmowanego przez powoda kształtują się na poziomie 425,99 zł czynsz (k. 30-30v.), prąd za dwa miesiące, zaliczkowo ok. 135 zł (k. 31-31v.), woda 180 zł (k. 32), multimedia 106 zł (k. 33). G. W. ma zawartą umowę kredytową z ratą 160 zł miesięcznie. Zakupiona została szafa ubraniowa do pokoju dziecka. W mieszkaniu

zamieszkuje M. W. (2), jej matka, G. W., powód z matką i ciotką K. W.. Dochody babci powoda wynoszą 1400 zł, matki 1200 zł, męża 1800 zł. M. W. (1) i matka świadek partycypują w kosztach utrzymania mieszkania w kwocie 300 zł.

Dowód: dokumenty poświadczające koszty utrzymania mieszkania (k. 30-33), odcinki rat (k. 34), umowa o kredyt na zakup towarów (k. 35), dowód zakupu szafy (k. 129), zaświadczenie o zarobkach K. W. (k. 211), zaświadczenie z dnia 27.07.2016 dotyczące J. S. (k. 212-213), zaświadczenie o wynagrodzeniu G. W. (k. 26), dowód z przesłuchania M. W. (1) (k. 193-195), dowód z zeznań M. W. (2) (k. 190-192), dowód z zeznań G. W. (k. 192-193).

Ł. C. zajmuje się naprawą samochodów ciężarowych.

Dowód: wydruk (...) (k. 18)

Ł. C. opłaca koszty utrzymania mieszkania w wysokości ok. 52 zł gaz, 118,88 woda i kanalizacja, czynsz płatny do Wspólnoty Mieszkaniowej 316,94 zł, fundusz remontowy 67,42 zł, prąd 186 zł za dwa miesiące, multimedia 119 zł,

Dowód: rachunki (k. 94-103), wydruk z rachunku bankowego (k. 223-229)

Ł. C. otrzymał zegarek T. od swojego ojca.

Dowód: dowód z przesłuchania Ł. C. (k. 233v.-235).

Ł. C. otrzymuje dochód roczny z prowadzonej działalności gospodarczej na poziomie 22 089,18 zł (1840,77). Miesięczny przychód z działalności gospodarczej w roku 2015 wynosi ok. 7000 zł. W roku 2016 r. za pierwsze pięć miesięcy roku jego przychód wyniósł od 3608 zł do 8361 zł miesięcznie. Po uwzględnieniu kosztów dochód w tym całym okresie wyniósł 3858,22 zł.

Dowód: zeznanie podatkowe (k., 176-183), podatkowa księga przychodów i rozchodów (k. 198-207), historia rachunków bankowych pozwanego (k. 244-265)

W marcu 2016 r. był właścicielem (...), rok produkcji 2010 oraz O. (...), rok produkcji 2011. O. (...) został zbyty w trakcie procesu za kwotę 36000 zł. Na pozwanego zarejestrowany jest obecnie samochód F. (...) rocznik 2010 oraz motorower J. S. rocznik 2007.

Dowód: pisma Starostwa Powiatowego wraz z kserokopią umowy sprzedaży (k. 240-241, 416), pismo ze Starostwa Powiatowego z umowami dotyczącymi nabycia pojazdów i kart pojazdów (k. 74-78), pismo ze Starostwa Powiatowego w R. (k. 416), dowód z przesłuchania Ł. C. (k. 233v.-235).

Powyższy stan faktyczny Sąd ocenił w oparciu o dowód z dokumentów oraz dowody osobowe wyżej przywołane, które ocenił następująco:

Dowód z zeznań M. W. (2) był wiarygodny w części (k. 190-192). Co do zasady korespondowały one z zeznaniami G. W. i dowodem z przesłuchania matki powoda. W ocenie Sądu nie należało dać wiary zeznaniom świadek w tym zakresie, w jakim deklarowała ona wysokie wydatki na odzież oraz zabawki. Nie znajdowały one potwierdzenia w dowodach z dokumentu. W kontekście wieku dziecka tak znaczne wydatki na zabawki są niezrozumiałe. Kupno karuzeli do wózka jest kosztem jednorazowym, a nie comiesięcznym. Gdy świadek wymieniła zakupy w przeciągu jednego miesiąca, przy skonfrontowaniu ilości sztuk wymienionej odzieży z cenami z faktur należy wskazać, że całościowe wydatki na te cele zamknąć się powinny w kwocie 100-150 zł. Sąd dał wiarę, że jeżeli chodzi o zakupy dla dziecka, to pozwany dawał jedynie skromne upominki synowi.

Sąd nie dał wiary świadkowi, gdy opisywała sytuację stron z czasów konkubinatu. Świadek na tą okoliczność zeznawała sprzecznie. Z jednej strony wskazywała, że młodych rodziców wspierała również drobnymi kwotami finansowymi, czy podarkami rzeczowymi np. zakupami żywności, z drugiej strony podawała, że pozwany miał mieć ogromne dochody, za które również prezentował matce powoda rzeczy takie jak sukienki, czy buty, finansował fryzjera. Świadek opisała pozwanego jako osobę żyjącą ponad stan również obecnie, mimo że niemal nie miała z nim kontaktu. W

ocenie Sądu ocena zamożności pozwanego dokonana przez świadka jest dowolna, niepoparta dowodami, stronicza. Świadek wskazywała, że pozwany ma chodzić w markowych ubraniach, ale pozwany zaprezentował na sali rozpraw również w formie bezpośredniego okazania, że nie jest to zgodne z prawdą, jego ubrania nie są drogie, tylko kupił je na targowisku. Sąd dał wiarę pozwanemu, że zakupów na rzecz matki powoda nie było, a na uroczystości i święta konkubenci obdarowywali się standardowymi upominkami lub wcale. Wobec dania wiary pozwanemu w tym zakresie, odmówiono co do tej kwestii wiary świadkowi. Na marginesie trzeba stwierdzić, że świadek jest osobą negatywnie usposobioną do pozwanego, co rzutuje na poziom jej obiektywizmu.

Dowód z zeznań G. W. był wiarygodny w części tożsamej z dowodem z zeznań M. W. (2) (k. 192-193). Jeżeli chodzi o poziom dochodów członków rodziny i szacowanych wydatków na dziecko, to poza wskazanymi już wyżej zastrzeżeniami co do wysokości kosztów zakupu odzieży i zabawek, Sąd uznał zeznania za wiarygodne. W analogicznym zakresie, co w przypadku zeznań M. W. (2) Sąd odmówił dania wiary świadkowi, gdy wskazywał na rzekomo znaczne wydatki pozwanego na poczet swojej córki z czasów związku konkubenckiego.

Sąd uznał dowód z przesłuchania P. S. za wiarygodny w całości (k. 408-408v.) Świadek miał nikłe pojęcie nie tylko o prowadzeniu działalności gospodarczej przez pozwanego, ale o tajnikach prowadzenia działalności gospodarczej w ogóle. Świadek rzeczowo wykazał, że jego charakter pracy nie umożliwia mu przekazywania faktur dotyczących sprzedaży paliwa pozwanemu. Ich znajomość jest pobieżna. Pewne uwagi świadka, jak to, jakie dobra uznaje za luksusowe, były jego subiektywnymi opiniami i jako że proces świadka nie dotyczy, były zupełnie bez znaczenia do rozstrzygnięcia sprawy. Wobec tego, że świadek nie zbierał żadnych faktur paliwa dla pozwanego, pozwany wykazał dowodowo, że M. W. (1) w trakcie swojego przesłuchania miała się z prawdą.

Dowodowi z przesłuchania M. W. (1) (k. 193-195) Sąd dał wiarę w niewielkiej części, odnoszącej się do aktualnego poziomu wydatków na dziecko i partycypacji domowników w kosztach utrzymania. Zupełnie niewiarygodne były jej zeznania, że we wspólnym mieszkaniu była kupka 10 000 zł, z której ona lub jej były partner swobodnie korzystali. Zeznania dotyczące deklarowanych prezentów w postaci sukienek, butów, zegarku były bardzo gołosłowne. Matka powoda za wyjątkiem ogólnych sformułowań, że prezenty sprawiane były „na każde wyjście”, nie potrafiła podać żadnego konkretnego opisu rzeczy, nie przedstawiała dokładnie tych prezentów, co budzi zdziwienie, skoro ona z nich korzystała, co więcej, jak należy mniemać, dalej pozostawać one mają w jej dyspozycji. W całej rozciągłości niewiarygodne były jej zeznania dotyczące sztucznego generowania kosztów działalności gospodarczej przez pozwanego. Dokumenty podatkowe przedłożone przez pozwanego zostaną szczegółowo omówione w dalszej części uzasadnienia. Pozwany zawnioskował dowód ze świadka, który miał sprzedawać mu faktury za pół ceny i przy pomocy zeznań świadka, którym Sąd w całości zawierzył, skutecznie zakwestionował tę okoliczność. Wskazać należy, że matka powoda przez cały czas swoich zeznań nie podawała żadnych konkretnych faktów dotyczących sytuacji finansowej pozwanego, mimo że deklarowała, iż z racji wieloletniego wspólnego zamieszkiwania jest ona jej doskonale znana. Jediną okolicznością szczegółową było właśnie podanie P. S. jako sprzedającego faktury pozwanemu, do czego pozwany bezpośrednio dowodowo się odniósł.

Dowodowi z przesłuchania Ł. C. Sąd dał wiarę w części (k. 233v.-235). Sąd uznał za przekonujące zeznania pozwanego w części, w jakiej odnosiły się do kosztów utrzymania mieszkania oraz zasadniczego opisu sytuacji majątkowej partnerów, gdy mieszkali razem. W ocenie Sądu należy uznać, że młodzi konkubenci przed i po urodzeniu dziecka otrzymywali znaczne wsparcie od rodziców i dalszych członków rodziny z obojga stron. Pozwany wówczas rozpoczynał działalność gospodarczą. Pozwany opisał też gruntownie okoliczności wyprowadzki matki dziecka. Pozwany zdaniem Sądu prawdopodobnie zaprzeczył, by kupował matce dziecka drogie prezenty w czasie gdy pozostawali w konkubinacie, podając osadzone kontekstowo i sytuacyjnie powody dla których należy traktować takie zakupy jako fikcyjne.

Pozwanemu nie sposób było dać wiary, gdy opisywał niektóre aspekty prowadzonej działalności gospodarczej. Niespójne i trudne do przyjęcia były jego zeznania w części, w jakiej wskazywał, że z jednej strony działalność prowadzi w formie usług bezpośrednich z dojazdem do klienta, z drugiej zaś nie ma obecnie samochodu, którym może dojeżdżać, gdyż jeden sprzedał, a drugi jest zepsuty. Sąd zważył, że charakter pracy pozwanego uniemożliwia, by pozwany dochodził, czy dojeżdżał np. rowerem do samochodów ciężarowych. O ile okazjonalnie można sobie taką sytuację

wyobrazić w przypadkach drobnych napraw, o tyle, gdy chodzi o naprawy wymagające np. wymiany części, nie sposób tego uczynić. W przedłożonej księdze dochodów i rozchodów nie było żadnych wydatków odnoszących się do wyjazdów taksówkami, natomiast do końca pojawiały się wydatki związane z zakupem paliwa. Powyższe oznacza, że pozwany korzysta z samochodu dla potrzeb działalności gospodarczej, natomiast wobec sprzedaży O. (...) otwarte pozostaje pytanie, czy jest odbywa się to w formie użyczenia, czy też pozwany mimo zaprzeczenia korzysta z F. (...).

Pozwany skutecznie zakwestionował kwoty wydatkowane przez matkę na wyżywienie dziecka, wskazując na łatwą możliwość otrzymania przez nią paragonów od osób trzecich. Zarzucił matce dziecka rozrzutność, przekonująco podając przykłady nieracjonalnego gospodarowania przez nią pieniędzmi, jak zakup kocyka niemowlęcego za 200 zł.

Ł. C. na rozprawie prezentował postawę konfliktogenną. Nawet przy założeniu, że między rodzicami powoda są silne nieporozumienia na tle sprawy opiekuńczej, a każda uwaga stać się zarzewiem sporu, trudno zrozumieć stanowisko pozwanego odmawiającego matce dziecka złożenie podpisu na dokumentach o świadczenie rodzinne dla powoda. Pozwany nie wyjaśnił powodów takiego antagonizującego zachowania, co obciąża go pod względem rezultatu procesu. Nie można przyjmować na prawdomówne twierdzenia pozwanego, że ma trudności z czytaniem i rozumieniem tekstu. Pozwany zadał również na rozprawie pytanie matce powoda, czy 200 zł nie starczy jej na jej potrzeby.

Dowody z dokumentów nie budziły wątpliwości Sądu. Sąd dopuścił dowód również z paragonów przedłożonych przez pozwanego, jednakże uznał, że ich wartość dowodowa jest znikoma. Potwierdzają one standardowe zakupy środków codziennych potrzeb.

Wydruki z rachunków bankowych przedłożone przez stronę powodową i pozwaną nie budziły wątpliwości Sądu. Na swoje potrzeby konsumpcyjne z działalności gospodarczej pozwany przelewa różne kwoty mieszczące się w granicach od 1000 do 4000 zł, najczęściej oscylujące w okolicach 1500-2000 zł.

Istotny walor dowodowy miała podatkowa księga przychodów i rozchodów działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego, albowiem dowiodła ona, że słowa pozwanego, iż działalność gospodarcza jest wysoce kosztochłonna nie są bezpodstawne. Chronologia wpisów w księdze potwierdza opis charakteru działalności przedstawiony przez pozwanego. Pozwany wskazał mianowicie, iż zakupuje części samochodowe, które następnie montuje w naprawianych samochodach ciężarowych. Koszty części ponoszone są przez niego, więc mieszczą się one w całościowych kosztach usługi naprawy. Znajduje to potwierdzenie we wpisach w księdze, w której przychody za sprzedaż usług poprzedzone są niemal każdorazowo zakupami w hurtowniach artykułów elektrycznych, sklepach trudniących się sprzedażą części samochodowych, centrach recyklingu czy często zakładach złomujących samochody. Jeżeli chodzi o pozostałe koszty prowadzenia działalności gospodarczej to są one generowane na niskim poziomie, przykładowo wydatki na usługi telekomunikacyjne wynoszą zaledwie 30 zł miesięcznie ((...) SA). Zakupy narzędzi do prowadzenia działalności miały miejsce sporadycznie i zwykle opiewają na niewielkie kwoty ok. 30 zł. Większym wydatkiem był jedynie zakup wyposażenia warsztatu za cenę łącznie 380,47 zł, komputera 950 zł oraz aparatu fotograficznego 690,24 zł. Zakupy narzędzi często dokonywane są w sieci Biedronka (podmiot J. M.)

Wydatki te w roku 2016 r. ulegają wyraźnemu, choć umiarkowanemu wzrostowi m.in. z uwagi na częstsze uwzględnianie w nich kosztów paliwa i w tym też zakresie wydaje się celowe ich racjonalizowanie. Ponieważ pozwany nie wskazał, by działalność gospodarcza w roku 2015 r. była prowadzona na innym, mniejszym obszarze niż w roku 2016 r., w ocenie Sądu rozkład przychodów i rozchodów z roku 2015 r. wiarygodniej odzwierciedla rzeczywistość, a nie generowaną na potrzeby rozliczeń podatkowych dochodowość działalności pozwanego.

Natomiast pozwany, przedkładając na wezwanie Sądu, wzmiankowaną księgę skutecznie wykazał, że utrzymywanie przez stronę pozwaną, iż jego dochody są na poziomie 8000 zł netto są niezgodne z prawdą. Pozwany w bardziej dochodowym dla niego roku 2015 r. otrzymywał przychody na poziomie 7000 zł miesięcznie, ale niezbędne wydatki uszczuplały większość środków pozostawionych mu do dyspozycji. Należy uwzględnić, że przychód ten podlegał opodatkowaniu i oskładkowaniu.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Z treści art. 128 k.r.o. wynika, iż obowiązkiem alimentacyjnym jest obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania. Zaś przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumie się głównie jego potrzeby bieżące. W myśl orzecznictwa Sądu Najwyższego, usprawiedliwione potrzeby obejmują przede wszystkim środki utrzymania zapewniające uprawnionemu warunki bytowania odpowiadające jego wiekowi, stanowi zdrowia i innym jego cechom oraz okolicznościom natury społecznej i gospodarczej, w której osoba ta się znajduje (uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNC 1988/4/42). Chodzi tu zatem o te potrzeby, których zaspokojenie zapewni uprawnionemu pielęgnację i pieczę, odpowiednie wykształcenie, przygotowanie do życia w społeczeństwie, ewentualny udział w życiu religijnym, rozwijanie zainteresowań kulturalnych i uzdolnień. Trzeba również pamiętać, że najszerszy zakres usprawiedliwionych potrzeb przysługuje osobie, która jeszcze nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Zakres ten powinien być stymulowany zasadą utrzymania równej stopy życiowej, co oznacza, że powinien być ustalony w ten sposób, aby w razie zaspokojenia potrzeb, stopa życiowa dziecka była taka sama jak stopa życiowa rodziców.

O zakresie obowiązku alimentacyjnego decydują w każdym razie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 k.r.o.). Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako przejawy zbytku nie powinny być uwzględnione. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno-ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle można określić potrzeby życiowe, materialne i intelektualnie uprawnionego (uzasadnienie to tezy IV uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku, II CZP 91/86).

Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokojone, wyznacza treść art. 96 k.r.o., według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie - odpowiednio do jego uzdolnień - do pracy dla dobra społeczeństwa.

Przy powyższych założeniach Sąd ocenił, że koszty mieszkaniowe lokalu zajmowanego przez powoda wynoszą 938,99 zł z uwzględnieniem raty pożyczki zaciągniętej na poprawę warunków mieszkaniowych powoda, stąd partycypacja w kosztach mieszkaniowych dziecka wynosi kwotę 156,50 zł. Dodatkowo matka powoda wydatkuje kwotę 400 zł na wyżywienie, w tym 150 zł na mleko, 150 zł na odzież i obuwie, 80 zł na leki oraz artykuły higieniczne, 120 zł na pieluchy. Powyższe oznacza, że łączny koszt po zsumowaniu powyższych sumy wynosi, że utrzymanie małoletniego wynosi aktualnie ok. 900 zł. W ocenie Sądu stronie powodowej udało się w toku procesu udowodnić potrzeby małoletniego na poziomie wyższym niż szacowany przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w postanowieniu z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie X Cz 106/16.

Obowiązek alimentacyjny spoczywa na obojgu rodzicach. Gdy rodzice prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, wydatki pokrywające usprawiedliwione potrzeby dzieci ponoszą wspólnie, proporcjonalnie do wysokości swoich dochodów.

Przy ustalaniu, w jakiej części rodzice powinni partycypować w ogóle kosztów utrzymania dziecka na chwilę obecną Sąd zważył, że zasadniczo winni utrzymywać je stosownie do swojego potencjału zarobkowego. Matka powoda kontynuuje naukę, ale deklaruje, że ma znaczne wsparcie ze strony rodziny w opiece nad synem. Jej matka i siostra pracują w sklepie, co wskazuje na układanie czasu pracy według grafiku. Nie można wskazać, że matka powoda nie ma aktualnie możliwości zarobkowych, choć wobec konieczności godzenia obowiązków związanych ze studiami, opieką nad rocznym dzieckiem, jej aktualne możliwości zarobkowe wynoszą maksymalnie ok. 1000 zł. W razie braku woli

podjęcia zatrudnienia pełnoetatowego przez matkę powoda, ma ona możliwość pełnienia funkcji opiekunki, niani w stosunku również do innego dziecka i uzyskania z powyższej opieki wyżej wymienionej sumy. Takie rozwiązanie byłoby również z korzyścią dla małoletniego powoda z uwagi na konieczność jego socjalizacji.

Niewątpliwie jednak potencjał zarobkowy pozwanego jest dwukrotnie wyższy. Pozwany od kilku lat prowadzi działalność gospodarczą, która ma stabilną pozycję na rynku usług, choć z racji wciąż budowanego kapitału doświadczenia i młodego wieku pozwanego daleko jej od pozycji renomowanej. Z podatkowej księgi dochodów i przychodów wynika, że część osób korzysta stale z jego usług, co wskazuje na to, że swoją działalność pozwany prowadzi rzetelnie. Pozwany przelewa na rachunek prywatny kwoty rzędu 1500-2000 zł miesięcznie (jednorazowo były to kwoty 800 zł i 4000 zł). W ocenie Sądu możliwości zarobkowe pozwanego w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, przy racjonalizacji kosztów związanych z paliwem, o czym była już mowa wyżej, oszacować należy na ok. 2200 zł netto miesięcznie.

Z powyższą konstatacją korespondują informacje powszechnie dostępne wskazujące na średnie zarobki w zawodzie mechanika na rynku pracy. Z niedawnego opublikowanego zestawienia GUS „Zatrudnienie i wynagrodzenia w gospodarce narodowej w I półroczu 2016 r.” wynika, że sektorze handlu i naprawy pojazdów samochodowych średnie wynagrodzenie wynosi 3910,77 zł brutto (ok. (...) netto) (Tabela 14). Gdyby pozwany był zatrudniony jako mechanik pojazdów samochodowych według portalu wynagrodzenia.pl otrzymywałby aktualnie zarobki w granicach 2150-3500 brutto (1747 zł- 2845 zł netto). Z opublikowanego w 2014 roku badania Głównego Urzędu Statystycznego „Struktura wynagrodzeń według zawodów w październiku 2012 roku” wynika, że spośród mechaników pojazdów samochodowych najwięcej zarabiali mechanicy ciągników, mediana przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń tej grupy wynosiła 3 480 PLN. Niewiele niżej byli wynagradzani mechanicy autobusowi. Zarobki co drugiego z nich wyniosły co najmniej 3 266 PLN. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie 50% mechaników samochodów osobowych w 2012 roku wynosiło co najmniej 2 964 PLN. Natomiast najmniej zarabiali mechanicy samochodów ciężarowych, albowiem 25% z nich zarabiała nie więcej niż 1 672 zł brutto, natomiast wynagrodzenie co drugiego było nie niższe niż 2 770 zł brutto, a więc 2252 zł netto.

Powyższe oznacza, że mechanicy samochodów ciężarowych zarabiają przeciętnie mniej niż osoby zajmujące się naprawą innego rodzaju pojazdów i jest mało realne, by pozwany jako osoba niemająca kwalifikacji zawodowych i wykształcenia w kierunku zawodowym zarabiał więcej, gdyby szukał ofert pracy na rynku pracy. Natomiast nie może być skuteczny argument strony pozwanej, że nie można dochodów mechaników odnosić do jego sposobu zarabkowania. Pozwany trudni się faktycznie naprawą samochodów ciężarowych, stąd w sposób oczywisty można sytuację te porównywać.

W tym miejscu należy również wskazać, że dominująca w opiece i wychowaniu nad małoletnim jest niewątpliwie rola matki, jednakże ojciec chce aktywnie uczestniczyć w życiu dziecka, w równoległym prowadzonym postępowaniu o uregulowanie kontaktów, miejsce pobytu i ustalenie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej domagał się bardzo szerokiej styczności z małoletnim, równającej się niemal pieczy naprzemiennej. Postępowanie to nie zostało na chwilę zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie zakończone, jednakże ten aspekt woli i chęci pozwanego, by mieć szeroki udział w bieżącym funkcjonowaniu małoletniego nie może być bez znaczenia, niezależnie od ostatecznej decyzji Sądu.

W postanowieniu w przedmiocie zabezpieczenia z dnia 11 kwietnia 2016 r. uregulowano kontakty Ł. C. z synem A. C. na czas trwania postępowania w ten sposób, że wnioskodawca będzie miał prawo widywania się z synem w każdy wtorek oraz w każdą drugą i czwartą sobotę i w każdą drugą i czwartą niedzielę miesiąca w godz. od 16:00 do 18:00 w spotkaniu będzie miała prawo uczestniczyć matka dziecka jeżeli wyrazi taką chęć na minimum godzinę przed rozpoczęciem spotkania, przy czym kontakty realizowane będą w miejscu zamieszkania wnioskodawcy tj. ul. (...) w I. lub w innym miejscu zgodnie ustalonym przez strony, zaś wnioskodawca będzie przyjeżdżał po dziecko do jego miejsca pobytu i odwoził po zakończonym kontakcie. Oddalono wniosek w pozostałej części. Postanowieniem z dnia 1 września 2016 r. zmieniono postanowienie z dnia 11 kwietnia 2016 r. Sądu Rejonowego w Inowrocławiu w przedmiocie zabezpieczenia w ten sposób, że wnioskodawca będzie miał prawo do widywania się z synem A. C. na czas trwania postępowania w każdy wtorek i czwartek od godz. 16:00 do 18:00, zaś w każdą drugą i czwartą sobotę oraz niedzielę w godz. 12:00

do 14:00, bez obecności matki, poza miejscem zamieszkania dziecka, przy czym wnioskodawca będzie przyjeżdżał po dziecko do jego miejsca pobytu i odwoził po zakończonym kontakcie, jak również będzie każdorazowo informował matkę dziecka o miejscu realizacji kontaktu, zaś uczestniczka zobowiązana będzie przygotowywać dziecko na realizację spotkania z ojcem i wydawać małoletniego ojcu. Oddalono wniosek wnioskodawcy Ł. C. w pozostałej części. Oddalono wniosek uczestniczki M. W. (1) o zmianę postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia kontaktów w całości. Zagrożono uczestniczce nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej w wysokości 200,- (dwieście) złotych na rzecz wnioskodawcy na wypadek naruszenia obowiązków określonych w punkcie pierwszym postanowienia.

Przy uwzględnieniu woli pozwanego, by jak najczęściej sprawować pieczę nad małoletnim (a nawet ustalić miejsce pobytu syna w jego miejscu zamieszkania) mimo dysproporcji w potencjałach zarobkowych na rzecz pozwanego, Sąd musi w procesie alimentacyjnym uwzględnić, że pozwany chciałby mieć możliwość spełniania obowiązku alimentacyjnego względem syna również w postaci starań o opiekę i wychowanie. Gdy małoletni jest u ojca dodatkowo na nim spoczywa obowiązek jego wyżywienia, zapewnienia mu zabawek, odwożenia do i z miejsca zamieszkania, co również generuje koszty po stronie pozwanej.

Przy uwzględnieniu powyższych argumentów w ocenie Sądu w chwili obecnej renta alimentacyjna w wysokości 550 zł stanowi właściwą partycypację w ogóle kosztów utrzymania małoletniego, skoro ojciec chce pełnić i pełni aktywną rolę w życiu dziecka.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w punkcie pierwszym wyroku, oddalając powództwo w pozostałej części. Alimenty zasądzone zostały od 10 lutego 2016 r. zgodnie z brzmieniem żądania pozwu, albowiem również przez czas trwania postępowania małoletni miał zwiększone potrzeby w stosunku do zabezpieczonych w drodze postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia. Pozwany winien przewidzieć możliwość zasądzenia alimentów wyższych i zabezpieczyć określoną pulę środków na rzecz spłaty strony powodowej.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu i kosztów sądowych uwzględniło fakt, że pozwany przed wytoczeniem powództwa o alimenty i udzieleniem zabezpieczenia dobrowolnie płacił rentę alimentacyjną w kwocie 300 zł i uznał w takim zakresie powództwo. W tym też zakresie nie może być uznany za stronę przegrywającą proces w myśl art. 101 k.p.c. Przedmiotem sporu objęte było więc żądanie zasądzenia alimentów powyżej kwoty 300 zł.

Pozwany został obciążony obowiązkiem uiszczenia części opłaty sądowej od pozwu w części, w którym został uznany za przegrywającego proces (250 zł x 12 x 0,05 = 150 zł)

Pozwany w odpowiedniej części został również obciążony obowiązkiem zapłaty kosztów procesu na rzecz strony powodowej. Koszty procesu mają charakter zwrotny, więc powód wygrywając proces ma prawo oczekiwać zwrotu tychże kosztów od strony przegrywającej. Na koszty procesu składała się kwota wynagrodzenia pełnomocnika profesjonalnego reprezentującego powoda. Stawka minimalna wynagrodzenia wyliczona została w myśl dyspozycji par. 2 pkt 5 w zw. z par. 4 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800)- w brzmieniu sprzed wejścia w dniu 27 października 2016 r. zmian nowelizacyjnych (wobec dyspozycji par. 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika powoda obliczone według stawki minimalnej wynosiło 4800 zł. Skoro sporna kwota renty alimentacyjnej wynosi 700 zł miesięcznie, a w zakresie 300 zł pozwany jest uznany za stronę proces wygrywającą, powód wygrał proces w części 250 zł renty alimentacyjnej (a więc różnicy między kwotą co do której było uznanie powództwa a kwotą ostatecznie zasądzoną), to jest w proporcji 25%. Z powyższego wynika, że zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów przewidzianą w art. 100 k.p.c. pozwany winien stronie powodowej zwrócić kwotę 1200 zł, o czym orzeczono w punkcie czwartym wyroku.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono w myśl art. 333 par. 1 pkt 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

SSR Alicja Ornowska

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda, pozwanemu z pouczeniem,
2. K.. 21 dni.